

Aktualności

10.07.2023 17:08

Liczba wyświetleń: 597

Treść

Początkiem czerwca z okazji Jubileuszu 750-lecia Przysietnicy została opracowana książka, „ Dzieje Przysietnicy” autorstwa Zofii Golonka i Kazimierza Gizickiego. Publikacja wydana przez Stowarzyszenie Górali Popradzkich w Przysietnicy, współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 -2020. Zadanie „Zachowanie dziedzictwa lokalnej społeczności poprzez wydanie historii wsi Przysietnica” zrealizowano w ramach projektu grantowego „Ocalić od zapomnienia - zachowanie tożsamości regionalnej i lokalnych tradycji obszaru LSR Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Brama Beskidu.

„ Historia Przysietnicy” to interesująca podróż przez siedem i pół stulecia dziejów miejscowości - od samych jej początków w XIII wieku, aż po czasy zupełnie niedawne. Autorzy rozpoczynają swoje rozważania od niepewnych problemów genezy wsi oraz jej nazwy, lokacji na prawie niemieckim, a także krótkich, lecz ważnych związków z klasztorem starosądeckim, których ślad stanowi legenda o księżnej Kindze, jej lipowej laseczce i Przysietnickim Potoku.Następnie przechodzą do lepiej oświetlonych przez źródła czasów przynależności Przysietnicy do zamku ryterskiego i tenuty barcickiej oraz do kolejnych etapów w dziejach historycznej osady rozłożonej pośród beskidzkich wzgórz, nad Przysietnickim Potokiem. Na szczególną uwagę zasługują tu uzyskane z

królewskich lustracji dokładne informacje o zmianach liczby i struktury ludności w okresie 1563-1765, wiele mówiące o kolejach losu, dotyczących ludzi w okresach tak pomyślności, jak i trudów – pokoju i rozwoju gospodarczego, następnie wojen i kryzysu czasów I Rzeczypospolitej. Przeczytamy w tej części książki o tzw. kotczym zamku, który miał niegdyś istnieć w Przysietnicy, o tutejszych karczmach i ich – niekoniecznie korzystnym – wpływie na życie mieszkańców wsi, a także o ważnych dla miejscowości młynach, których kilka na przestrzeni wieków działało w Przysietnicy, zaś liczne mniejsze powstały tu w XX w. i – co w istocie poruszające – dziś już śladu po nich niemalże nie ma. Dowiemy się o wojskowym wybraniectwie, które istniało we wsi; autorom udało się ustalić nazwiska kolejnych osadzonych w Przysietnicy przez królów wybranców – posiadaczy roli wybranieckich. Zaskoczy nas może informacja o mających miejsce w dzierzawie barcickiej w połowie XVIII w. buntach chłopskich, w których udział brali i przysietniccy chłopi, niesprawiedliwie w ich przekonaniu traktowani przez dzierżawców starostwa. Opisane następnie czasy zaborów to okres wielkich zmian w położeniu ludności chłopskiej Galicji – od prawdziwej nędzy u schyłku XVIII w., poprzez okres uwłaszczenia i problemy z nim związane, jak zwiększenie powinności wobec państwa czy słynne spory o serwituty, po znaczący wreszcie wzrost pozycji społecznej i uaktywnienie chłopów na scenie politycznej pod koniec XIX stulecia. Autorzy przedstawiają wszystkie te przemiany w lokalnej przysietnickiej skali. Dostyc już licznie zachowane XIX-wieczne dokumenty pozwoliły im ustalić sporo szczegółów z życia Przysietnicy w dobie galicyjskiej, takich jak nazwiska gospodarzy i obszary ich gruntów, powinności chłopskie, opisy zabudowań, wreszcie najstarszy herb wsi, używany po utworzeniu gminy jednowioskowej w 1866 r. Ciekawym epizodem z tego okresu jest przybycie w 1877 r. górali z Poronina i zakupienie przez nich Sołtysówki; w „Historii Przysietnicy” szczegółowo na ten temat przeczytamy. XX stulecie to znów więcej źródeł oraz nowe

ich rodzaje, takie jak przytaczane przez autorów wspomnienia mieszkańców czy liczne zamieszczone w książce fotografie. Z opisanych wydarzeń okresu międzywojennego warto zwrócić uwagę na takie ważne dla wsi momenty, jak założenie jednostki OSP i budowa szkoły. Niezwykle interesujący jest też opis wsi oraz jej mieszkańców z 1939 r. II wojna światowa to dla całej naszej ojczyzny czas tragiczny i bohaterski. Także i Przysietnica pod jednym i drugim względem zasługuje na uwagę. Znaczący był udział tutejszej ludności w antyhitlerowskim ruchu oporu. Przez wieś prowadził szlak kuriersko-przerzutowy, a liczne grono mieszkańców działało w Batalionach Chłopskich. Jak piszą autorzy, „Przysietnica spełniała niezwykle ważną rolę w działaniach konspiracyjnych w czasie II wojny światowej, poniosła też bardzo duże ofiary”. Najstraszniejszą z nich było aresztowanie 18 stycznia 1943 r. – podczas trwającej mszy św. w kościele parafialnym w Barcicach – około pół setki osób i wywózka ich do obozów koncentracyjnych. Autorzy zamieszczają poruszające wspomnienia jednego tych nieszczęśników; „Józef Haza jako jedyny aresztowany w obławie 18 stycznia przeżył obozy koncentracyjne i wrócił do Przysietnicy”. Następnie przychodzi czas na – szeroko opisane (co naturalne, dzięki dobrze zachowanej bazie źródłowej) – czasy powojenne. Poznajemy dokładnie dzieje wsi w dobie Polski Ludowej, gdy pomimo wielkich nieraz trudności lokalna społeczność starała się rozwijać swą wieś. Czytamy o wydarzeniach okresu przemian ustrojowych i współczesnej już nam „okrzepłej” III RP. W tym rozdziale sporo uwagi autorzy poświęcają m.in. ważnym punktom na mapie wsi, jak kościół – zbudowany w okresie PRL, szkoła czy jednostka OSP i remiza. Ukazują również sylwetki kolejnych sołtysów i członków lokalnych władz. Interesujący jest obszerny dodatek, umieszczony na końcu książki, poświęcony tradycjom świątecznym i zwyczajom ludowym Przysietnicy. Niektóre z nich się jeszcze w pewnym stopniu zachowały, inne zupełnie poszły już w zapomnienie. Za szczególnie cenne uznać należy ich przypomnienie – młodszym przede

wszystkim czytelnikom. Publikację zamyka wykaz wykorzystanej literatury, a także źródeł, wśród których na uwagę zasługują przede wszystkim te rękopiśmienne, pochodzące ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie i oddziału w Nowym Sączu. Publikację wzbogacają historyczne mapy, liczne fotografie, a także sympatyczne rysunki autorstwa Wojciecha Świątka, wspaniale oddające klimat dawnych czasów. „Historia Przysietnicy” to niewątpliwie wartościowa pozycja, przybliżająca nam dzieje jednej z wsi Sądeckizny, a przez jej pryzmat również i całej okolicy, w której przecież przez wieki życie płynęło podobnym nurtem jak nad Przysietnickim Potokiem.

dr

Sławomir Wróblewski

[Przeźń do pocątku](#)